

Sygn. akt II Ca 890/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Tomasz Szaj
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 maja 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **L. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W.**

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 2 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 524/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie I powództwo oddala;**

b) **w punkcie II zasądza od powoda L. W. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów procesu;**

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 890/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie: (I) zwolnił spod egzekucji zajęte protokołem zajęcia ruchomości z 7 grudnia 2010 roku, przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie egzekucyjnej Km 784/09, następujące ruchomości: jeden stół jadalny (buk, kolor jasny), osiem krzeseł (plecionka, buk, kolor jasny), jedna komoda (buk,

drzwi przesuwane), jedna szafa dwudrzwiowa (buk, przeszklona), jeden fotel (eko-skóra, kolor oliwkowy, boki plecione), jedna sofa dwuosobowa (kolor oliwkowy, boki plecione), jedna sofa trzysobowa (kolor oliwkowy, boki plecione), jeden stolik okolicznościowy (buk), jedna szafka RTV (buk, trzy przegrody pionowe), jedna szafka RTV (buk, trzy przegrody pionowe, trzy przegrody poziome), telewizor (...) marki LG seria nr (...); (II) przyznał powodowi od pozwanego kwotę 250 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że protokołem zajęcia ruchomości z dnia 7 grudnia 2010 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zajął ruchomości znajdujące się w M., przy ul. (...) na zaspokojenie wierzytelności przypadającej ZUS-owi w S. od dłużnika L. W. (1) na podstawie tytułów wykonawczych wystawionych przez ZUS z dnia 19 kwietnia 2006 roku i z dnia 26 października 2006 roku – wymienione w pkt 1 do 11 stanowiące meble i wyposażenie wnętrza mieszkania. Zajęcia dokonał asesor komorniczy Ł. B.. Dłużnik L. W. (1) wskazał przy zajęciu, iż wszystkie wymienione w protokole zajęcia ruchomości stanowią własność Ł. W. zamieszkałego w M. przy ul. (...). Zajęte ruchomości pozostawiono we władaniu dłużnika w miejscu zajęcia, gdzie zastano dłużnika, zamieszkałego przy ul. (...), pouczone go o przysługującej mu skardze na czynności komornika. Jednocześnie komornik sądowy zawiadomieniem z dnia 9 grudnia 2010 roku zawiadomił o zajętych ruchomościach osobę trzecią t.j. Ł. W., pouczając go o treści art. 841§1 i 3 k.p.c. Zawiadomienie z dnia 9 grudnia 2010 roku powód Ł. W. otrzymał 16 grudnia 2010 roku. Zostało ono doręczone do rąk B. W. – dorosłego domownika. W terminie 1 miesięcznym wpłynął pozew Ł. W. do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum, który przekazał sprawę w/g właściwości miejscowej tut. Sądowi.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że przy zajęciu ruchomości przez asesora komorniczego obecny był dłużnik L. W. (1), który złożył podpis pod protokołem zajęcia. Zajęte meble stanowiły wyposażenie domu przy ul. (...) w M.. Powód wykańczył dom od wewnątrz i zakupił meble do tego domu. Nabył je w sklepie (...) przed 2008 rokiem. Rodzice powoda w dacie zajęcia ruchomości zamieszkiwali na stałe przy ulicy (...) w S.. Tam też byli zameldowani. Mieszkają tam wraz z chorą matką ojca powoda, którą się opiekują i młodszym jego bratem do tej pory. Nieruchomość przy ulicy (...) w M. stanowi współwłasność na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej B. i L. W. (1) – rodziców powoda. Dom nie był wpisany do księgi wieczystej, lecz był użytkowany przez powoda. Nie było jego odbioru technicznego. Powód z racji swojej pracy często przebywa za granicą, gdy stamtąd wraca to przyjeżdża do domu przy ul. (...), do urządnego przez siebie domu.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że powództwo oparte o treść art. 841 § 1 k.p.c. jest zasadne. Zdaniem Sądu Rejonowego, bezspornym jest, iż w toku czynności egzekucyjnych w sprawie KM 784/09 Komornik Sądowy zajął w miejscu zastania dłużnika tj. w domu przy ulicy (...) w M. przedmioty wymienione w protokole od 1-11 stanowiące wyposażenie wnętrza domu, a należące w/g twierdzeń dłużnika L. W. (1) do jego syna Ł.. Okoliczność tę potwierdzają zarówno wpis do protokołu zajęcia ruchomości jak i zeznania przesłuchanych w sprawie świadków zawnioskowanych przez powoda, których wiarygodności pozwany skutecznie nie podważył, a z zeznań, z których wynika jednoznacznie, że wszystkie wyszczególnione w protokole zajęcia ruchomości, stanowiące wyposażenie pokoju w domu przy ulicy (...) zakupione były i stanowią od dłuższego czasu (co najmniej od 3 lat) własność syna dłużnika Ł. W. mieszkającego w tym domu. Z zeznań rodziców powoda wynika także, co potwierdzają pośrednio dowody złożone do akt sprawy i akt komorniczych, iż współwłaścicielami nieruchomości, na której znajduje się dom mieszkalny w M. są małżonkowie B. i L. W. (2) i że nie było odbioru technicznego budynku, nadto, iż zamieszkują oni i są zameldowani na stałe w S., przy ulicy (...) opiekując się w tym mieszkaniu chorą wymagającą stałej opieki matką D. W.. Również na podstawie akt komorniczych nie można wysunąć wniosku, ażeby ruchomościami znajdującymi się w domu w M. władał dłużnik L. W. (1). Zdaniem Sądu Rejonowego, strona powodowa naprowadziła dowody, że przysługuje jej prawo własności zajętych ruchomości, którego pozwany skutecznie nie podważył.

Sąd pierwszej instancji stwierdził ponadto, że wbrew twierdzeniom pozwanej miesięczny termin prekluzyjny liczony jest od dnia, gdy osoba trzecia dowiedziała się o zajęciu przedmiotu tak więc decyduje faktyczne powzięcie przez nią wiadomości o zajęciu. Oznacza to, że nie jest nim dzień, w którym mogła się dowiedzieć o zajęciu przy dołożeniu należytej staranności. Niezależnie od tego czy powód był w tym czasie w domu i czy znany był mu fakt zajęcia należy

przyznać za powodem, iż faktycznie dowiedział się on o zajęciu jego ruchomości w dniu 16 grudnia 2010 roku i skierował on pozew o zwolnieniu spod egzekucji w ustawowym 1 miesięcznym terminie.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 841 § 1 i 3 k.p.c. poprzez uznanie, że zostały naruszone prawa powoda, a powództwo zostało wytoczone w ustawowym terminie w sytuacji, gdy okoliczności sprawy przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że w rzeczywistości sporne ruchomości nie stanowią własności powoda, a nadto powód dowiedział się o ich zajęciu w dniu zajęcia, tj. 7 grudnia 2010 r.;

2. naruszenie przepisów postępowania, w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w efekcie błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy, w szczególności poprzez uznanie za wiarygodne w całości zeznań świadków B. W. i L. W. (1), którzy - jak wynika z akt postępowania egzekucyjnych i niekwestionowanych twierdzeń pozwanego - od lat unikają zaspokojenia wierzyciela, wyzbywają się składników majątku, a przy tym są rodzicami powoda, który nawet mimo wielokrotnych wezwań nie stawiał się na rozprawie, aby osobiście złożyć zeznania w przedmiocie prawa własności spornych ruchomości, co wskazuje na brak jego woli poświadczania takich twierdzeń przed Sądem, a przy tym bezsporne jest, iż nieruchomości jest własnością rodziców powoda, a nie powoda i trudno znaleźć uzasadnienie dla podnoszonych twierdzeń, że meble nabył powód i tylko on zamieszkuje w nowo wybudowanym domu - a właściwie w nim nie zamieszkuje, gdyż stale przebywa za granicą - natomiast rodzice i brat powoda zamieszkują wraz z babcią powoda w dwupokojowym mieszkaniu przy al. (...) w S.;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia, z jakich przyczyn Sąd uznał zeznania świadków B. W. i L. W. (1) za w pełni wiarygodne, mimo unikania zaspokajania wierzyciela już od kilkunastu lat, a okoliczności wskazują, że twierdzenia o prawie własności powoda do zajętych ruchomości zostały podniesione wyłącznie z uwagi na prowadzoną od lat egzekucję, a także dlaczego Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia, iż faktycznie rodzice powoda wybudowali dom, ale nie stać ich było na jego wyposażenie, że dom w M. w istocie niemal stale stoi pusty, a 4 osoby zamieszkują w dwupokojowym mieszkaniu z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad matką L. W. (1), mimo iż świadek ten zeznał, że jego matka z powodu choroby zasadniczo przebywa w B. u siostry świadka. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił również, dlaczego uznał, że powód nie dowiedział się o zajęciu w dniu 7 grudnia 2010 r. mimo, iż świadek L. W. (1) - będący jednocześnie pełnomocnikiem procesowym powoda - zeznał, że powód był obecny przy zajęciu ruchomości przez Komornika i Komornik „popęłnił karygodny błąd” nie wpisując do protokołu informacji o obecności powoda, a dopiero na kolejnej rozprawie, po podniesieniu przez pozwanego okoliczności, że w tej sytuacji należy uznać pozew za spóźniony, oboje świadkowie zaczęli twierdzić, iż powoda jednak o zajęciu ruchomości nie powiadomili, a on sam nie był przy zajęciu obecny. W zeznaniach świadków, będących jednocześnie rodzicami powoda, a L. W. (1) nadto jego pełnomocnikiem, a przy tym dłużnikiem pozwanego przeciwko któremu prowadzona jest egzekucja, wiele jest wewnętrznych sprzeczności; mimo to Sąd Rejonowy uznał, że ich zeznania są wystarczające dla udowodnienia, iż to powód jest właścicielem zajętych ruchomości, mimo iż nawet sam powód - przy wielokrotnym odraczaniu w tym celu terminów rozprawy - nie stawiał się, aby złożyć zeznania w tym przedmiocie;

- art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez ich błędną interpretację i nieuzasadnione uznanie za udowodnione twierdzeń powoda o prawie własności spornych ruchomości mimo braku wiarygodnych dowodów w tym zakresie i w okolicznościach, które wskazują na podnoszenie twierdzeń w tym zakresie wyłącznie na potrzeby uniknięcia przez dłużnika zaspokojenia wierzyciela,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią wydanego rozstrzygnięcia, w szczególności poprzez ustalenie, iż zawiadomienie o zajęciu ruchomości skierowane do powoda odebrała B. W. - dorosły domownik - a jednocześnie uznanie, że rodzice powoda nie zamieszkują w domu przy ul. (...) w M., ponadto poprzez ustalenie istnienia ww. okoliczności wskazujących na brak wiarygodności twierdzeń świadków o miejscu zamieszkania, a także o dacie

powzięcia przez powoda wiadomości o dokonaniu zajęcia, a jednocześnie uznanie tych zeznań za wiarygodne i mogące stanowić wystarczającą podstawę wydanego rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu w obu instancjach według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że dokonano zajęcia ruchomości znajdujących się we władaniu dłużnika, L. W. (1), który jest (wraz z małżonką B. W.) właścicielem spornych ruchomości – tak jak i nieruchomości, w której dokonano zajęcia. Okoliczność miejsca zameldowania dłużnika nie ma znaczenia. Zdaniem pozwanego, wiarygodnych dowodów prawa własności powoda do spornych ruchomości nie mogą stanowić wyłącznie zeznania świadków - rodziców powoda - jako osób bezpośrednio i materialnie zainteresowanych rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy. Natomiast zeznania świadka Ł. B. wskazują jedynie na to, że L. W. (1) już w chwili zajęcia ruchomości wskazywał na powoda jako ich właściciela. Potwierdzają jednak, że dłużnik przebywał w nieruchomości w chwili zajęcia, chociaż z uwagi na upływ czasu świadek nie był w stanie wskazać dokładnych danych ani okoliczności. Ponadto apelujący podniósł, że podczas zajęcia powód był w nieruchomości przy ul. (...). Zdaniem pozwanego, zeznania świadków B. W. i L. W. (1) także w wielu innych fragmentach są wzajemnie sprzeczne, a jednocześnie ukazują intencję zamiaru uniknięcia egzekucji. Zdaniem pozwanego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków, jest bardzo powierzchowna i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego.

Ponadto pozwany podniósł iż przepis art. 841 § 3 k.p.c., wskazuje na możliwość wniesienia przez osobę trzecią powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa. Jeżeli zatem zeznania świadków B. W. i L. W. (1) uznać za wiarygodne, to brak jest uzasadnienia dla przyjęcia, że termin ten należy dla powoda liczyć dopiero od daty otrzymania przez powoda zawiadomienia o zajęciu w dniu 16 grudnia 2010 r. w sytuacji, gdy z zeznań świadków wynika, iż powód dowiedział się o zajęciu już w dniu jego dokonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się uzasadniona, doprowadzając do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Orzekając w sprawie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w przyjętym przez ustawodawcę systemie apelacji, celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Sąd Odwoławczy, kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni więc zarazem funkcję sądu merytorycznego. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji”, oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy dokonał własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, kwestionując tym samym ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy. Zdaniem Sądu Odwoławczego ze zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów narusza reguły swobodnej oceny dowodów przewidziane treścią art. 233 § 1 k.p.c. i jako taka nie może się ostać.

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów przysługiwania mu prawa własności do zajętych rzeczy ruchomych, w szczególności nie przedstawił żadnych faktur ani rachunków bądź też innych dokumentów, wskazujących imiennie na fakt zakupu przezeń zajętych rzeczy ruchomych.

Zgodnie z art. 845 § 2 k.p.c. zająć można ruchomości dłużnika będące bądź w jego władaniu, bądź we władaniu samego wierzyciela, który do nich skierował egzekucję. Ruchomości dłużnika będące we władaniu osoby trzeciej można zająć tylko wówczas, gdy osoba ta zgadza się na ich zajęcie albo przyznaje, że stanowią one własność dłużnika, oraz w

wypadkach wskazanych w ustawie. Jednakże w razie zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej dopuszczalne jest zajęcie ruchomości na zasadach przewidzianych w przepisach o egzekucji administracyjnej.

Nie ulega wątpliwości, iż w chwili zajęcia rzeczy znajdowały się we władaniu dłużnika skoro sama nieruchomości, w której zostały ujawnione należy do dłużnika i skoro przebywał on w chwili dokonywania zajęcia w nieruchomości, w której znajdowały się zajęte rzeczy. Na dowód przysługiwania powodowi prawa własności zajętych rzeczy, powód zaoferował własne zeznania oraz zeznania jego ojca, będącego dłużnikiem – L. W. (1) oraz jego małżonki a matki powoda – B. W.. Czyniąc wiążące ustalenia faktyczne w sprawie na podstawie wymienionych osobowych źródeł dowodu Sąd całkowicie pominął sprzeczności w zeznaniach przesłuchanych osób, a także brak logicznego powiązania faktów przedstawianych w ich wypowiedziach. W zupełności pominięta została okoliczność związana z bezpośrednim zainteresowaniem świadków korzystnym dla powoda rozstrzygnięciem w sprawie.

Przede wszystkim, na co zwrócił uwagę apelujący, Sąd bezkrytycznie dał wiarę zeznaniom wymienionych osób, z których wynikać ma, iż zarówno dłużnik jak i jego małżonka zamieszkują w dwupokojowym mieszkaniu z matką dłużnika oraz bratem powoda podczas gdy dom, rzekomo zajmowany przez powoda, stoi pusty, bowiem powód większość czasu spędza za granicą. Trudno zakładać jakąkolwiek racjonalność takiego postępowania. Sąd pierwszej instancji omieszkiał także wyjaśnić sprzeczności pomiędzy zeznaniami L. W. (1), który wskazał, że telewizor (...) zakupiony został przed 2008 rokiem, podczas gdy sam powód wskazywał na rok 2009 (taka data widnieje na przedłożonym paragonie – k.58). Zeznania L. W. (1) i B. W. nie są także jednoznaczne w kwestii rzeczywistych intencji powoda, który – według relacji ojca – miał zakupić zajęte ruchomości dla siebie, zaś według relacji matki – „wypożyczył nam dom”, a nie sobie. Świadek zeznała przy tym, iż zamieszkuje w mieszkaniu przy al. (...) tylko z uwagi na chorobę i podeszły wiek matki męża i po dokończeniu inwestycji małżonkowie zamierzają zabrać matkę do domu. Z zeznań świadka nie wynika zatem jednoznacznie, czy przyczyną niezamieszkiwania w domu w M. jest choroba matki powoda czy też niewykończenie tego domu. Sąd nie wziął także pod uwagę, iż świadek L. W. (1) zeznał, że jego matka obecnie z powodu choroby przebywa u siostry świadka – w B., a zatem i w tym zakresie relacja świadków nie była zbieżna. Sam fakt zameldowania dłużnika i jego małżonki w lokalu przy ulicy (...) nie przesądza, iż nie zamieszkiwali oni w domu przy ulicy (...) w M.. Fakt, iż w lokalu przy ulicy (...) zameldowany był także powód, a według twierdzeń pozwu i zeznań świadków zamieszkiwał w innym miejscu, wskazuje, iż kwestia zameldowania miała dla członków rodziny znaczenie drugorzędne. Z doświadczenia życiowego wynika, iż powszechnie zaniedbywany jest obowiązek meldunkowy i na jego postawie nie jest możliwe czynienie jednoznacznych ustaleń odnośnie rzeczywistego miejsca zamieszkania.

Uznanie za niewiarygodne zeznań wymienionych świadków wykluczało w oparciu o nie poczynione ustalenie, iż dłużnik powziął wiadomość o zajęciu w dniu jego dokonywania. Niespójność i zmienność zeznań świadków podważa w całości ich relacji i nakazuje przyjąć, zgodnie z zapisem w protokole, iż powód nie był obecny przy zajęciu i dowiedział się o nim dopiero w chwilę zawiadomienia go przez komornika. Tym niemniej relacja świadków i w tym zakresie wskazuje na niewiarygodność podstawy faktycznej pozwu. Skoro rzeczy ruchome miały należeć do powoda, dziwi, iż – jeżeli przyjąć, że był obecny przy zajęciu, zachowywał się całkowicie biernie, nie składając żadnych oświadczeń, czy też choćby nie przejawiając jakiegokolwiek zainteresowania obecnością komornika (z istoty dążącego do znalezienia majątku dłużników) w miejscu gdzie rzekomo znajdowały się jego rzeczy.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Konsekwencją powyższego była również zmiana w zakresie kosztów procesu, którymi obciążony został powód, jako przegrywający spór w całości. Na poniesione przez pozwanego koszty złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej obliczonej na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

W punkcie 2 Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 cytowanego powyżej rozporządzenia.